dersky, Daleko od ciebie

jak jasny piorun pędzę
chociaż ludzi ciągle blokują mi przejście
dobrze wiesz ze lepiej już nie będzie
nie mówię nic, bo zawsze jestem w błędzie
w błędzie w błędzie
zabij go, /3x
w błędzie w błędzie

żeby polecieć lepiej wysadź się
czy mógłbym przeżył gdy przez słomkę pijesz moja krew
chce kogoś kto taki jest
zawsze wierny jak pies
nigdy nie dobijesz 6 zer, Hemingway

skorumpowany przez te plany
nie chce nikogo już zabić
ostatnio nie pije kawy
a sie czuje taki rozedrgany